

Sygn. akt: I C 59/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	protokolant Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 maja 2018 r. w G.

sprawy z powództwa **Z. T.**

przeciwko **TUZ Towarzystwu (...) w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki Z. T. kwotę 24.791,66 zł (dwadzieścia cztery tysiące siedemset dziewięćdziesiąt jeden złotych 66/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 lipca 2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5679 zł tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 639,38 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Gdyni.

Sygn. akt: **I C 59/17**

UZASADNIENIE

Powódka Z. T. wniosła pozew przeciwko TUZ Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 25.222,16 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 24.791,66 zł od dnia 17 lipca 2016 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 430,50 zł od dnia 23 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w związku ze szkodą komunikacyjną oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 15 czerwca 2016 roku należący do niej pojazd uległ kolizji drogowej, przy czym sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W wyniku likwidacji szkody pozwany przyznał powódce kwotę w wysokości 11.250 zł, uznając, że doszło do szkody całkowitej. Pozwana kwestionowała ustalenia pozwanego, który ustalił wartość pojazdu sprzed wypadku na kwotę 36.300 zł. Powódka dokonała naprawy pojazdu, co udokumentowała fakturą VAT na kwotę 36.041,66 zł.

Na żadaną przez powódkę kwotę składała się kwota 24.791,66 zł jako różnicy pomiędzy kwotą dotychczas wypłaconą przez pozwanego tytułem odszkodowania, tj. kwotą 11.250 zł, a poniesionymi przez powódkę kosztami naprawy samochodu, tj. kwotą 36.041,66 zł oraz kwota 430,50 zł tytułem poniesionych kosztów sporządzenia wyceny uszkodzonego pojazdu sprzed szkody.

(pozew – k. 2-9)

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, kwestionując przedstawioną przez powódkę wysokość szkody. Pozwany stał na stanowisku, że w wyniku wypadku, doszło do szkody całkowitej. Określił on wartość pojazdu uszkodzonego na kwotę 25.050 zł, natomiast pojazdu nieuszkodzonego na kwotę 36.300 zł. Pozwany ustalił koszt naprawy na kwotę 40.157,48 zł. W związku z powyższym pozwany domagał się ustalenia wysokości odszkodowania metodą dyferencyjną. Pozwany uważał, że przedstawiona przez powódkę wycena pojazdu nieuszkodzonego na kwotę 36.041,66 zł jest zaniżona i zawiera nieuzasadnione potrącenie na części zamienne i stawkę za robociznogodzinę niższą niż stawki stosowane w (...). Nadto pozwany uznał, że żądanie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii przez powódkę jest nieuzasadnione i zmierza jedynie do bezpodstawnego wzbogacenia. Odnośnie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie pozwany uważał, że należą się one dopiero od dnia wyrokowania, a nie od dnia wezwania.

(odpowiedź na pozew – k. 127-130)

Stan faktyczny:

W dniu 15 czerwca 2016 roku około godz. 14:15 na skrzyżowaniu ul. (...) z ulicą (...) w G. doszło do kolizji drogowej w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powódki Z. T.. Sprawca kolizji, kierujący pojazdem marki T. o numerze rejestracyjnym (...) miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym TUZ Towarzystwem (...) z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: notatkę policyjną – k. 112v., podgląd polisy – k. 125)

W dniu 16 czerwca 2016 roku powódka telefonicznie zgłosiła szkodę pozwanemu.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: zgłoszenie szkody – k. 124v.)

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym na kwotę 36.300 zł, a w stanie uszkodzonym na kwotę 25.050 zł, a tym samym wysokość odszkodowania na kwotę 11.250 zł przy przyjęciu, że doszło do szkody całkowitej. Pozwana odwołała się od decyzji pozwanego. Na mocy decyzji z dnia 03 sierpnia 2016 roku pozwany wypłacił powódce odszkodowanie za szkodę w wysokości 11.496 zł. Wypłacone odszkodowanie obejmowało również koszt holowania pojazdu na kwotę 246 zł. Nie zgadzając się z wysokością wypłaconego odszkodowania powódka odwołała się od decyzji pozwanego, który nie zmienił swojego stanowiska. Wobec powyższego pozwana pismem z dnia 26 października 2016 roku ponownie złożyła odwołanie i wezwała pozwanego do zapłaty m.in. kwot dochodzonych pozvem. Pozwany ponownie odmówił.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: pismo pozwanego z dnia 11.07.2016r. – k. 14, pismo pozwanej z dnia 22.07.2016r. – k. 40-42, decyzję pozwanego z dnia 19.08.2016r. – k. 45, pismo powódki z dnia 26.10.2016r. – k. 53-55, decyzję pozwanego z dnia 16.11.2016r. – k. 57-58, decyzję pozwanego z dnia 03.08.2016r. – k. 77)

Wartość należącego do powódki pojazdu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie nieuszkodzonym dnia 15 czerwca 2016 roku wynosił 38.200 zł brutto, natomiast wartość tego pojazdu w stanie uszkodzonym po kolizji z dnia 16 czerwca 2016 roku wynosił 19.200 zł brutto.

Niezbędny i celowy koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przy zastosowaniu stawek za prace blacharskie i mechaniczne w wysokości 117,45 zł/rbg i prace lakiernicze w wysokości

129,85 zł/rbg oraz przy zastosowaniu części nowych i oryginalnych wynosi brutto: 37.885,25 zł w przypadku uwzględnienia wszystkich wskazań wymiany oraz 36.813,16 zł w przypadku nie ujęcia w kosztach naprawy wymiany piast koła.

Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu, wykonanej przez powódkę wyniósł 36.041,66 zł. Wykonana naprawa doprowadziła do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji i nie powoduje wzrostu jego wartości, polepszenia ani modernizacji w odniesieniu do stanu sprzed wypadku.

(dowód: faktura VAT nr (...) z dnia 10.08.2016r. – k. 56, zeznania świadka M. Ś. – k. 156-156v., płyta CD – k.158, pisemna opinia biegłego sądowego P. T. – k. 171-206 wraz z pisemną opinią uzupełniającą – k. 233-237)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego P. T. oraz zeznań świadka M. Ś..

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów prywatnych przedłożonych przez strony są wiarygodne, albowiem żadna z nich nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Co prawda strona pozwana kwestionowała moc dowodową dokumentów w postaci wydruków ogłoszeń z serwisu aukcyjnego, jednak podobnie jak złożone przez strony prywatne opinie Sąd uznał za pozbawione znaczenia dowodowego, albowiem kwestia wysokości szkody, a zwłaszcza ustalenia dotyczące charakteru szkody były kwestią sporną i w tym zakresie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego wyżej wymienionego.

W ocenie Sądu brak było podstaw do kwestionowania pisemnej opinii biegłego P. T. wraz z pisemną opinią uzupełniającą. W ocenie Sądu opinia z dnia 30 października 2017 roku oraz uzupełniająca opinia z dnia 10 stycznia 2018 roku stanowią pełnowartościowy materiał dowodowy na okoliczność ustalenia wartości należącego do powódki pojazdu w stanie nieuszkodzonym w dniu zdarzenia i jego wartości po kolizji, a nadto ustalenia, czy koszt naprawy wykonanej przez powódkę doprowadził do przywrócenia jej pojazdu do stanu sprzed kolizji, a jeżeli tak, czy był to koszt niezbędny i ekonomicznie uzasadniony, a jeżeli nie doprowadził, to ustalenia uzasadnionych kosztów przywrócenia samochodu powódki do stanu sprzed kolizji.

W pisemnej opinii biegły w sposób wyczerpujący wyjaśnił, w jaki sposób ustalił wartość pojazdu przed i po kolizji oraz jakie dane wziął przy tym pod uwagę. I tak biegły wziął pod uwagę wartość bazową pojazdu oraz uwzględnił dodatnie korekty wynikające z wyposażenia dodatkowego, pierwszej rejestracji, przebiegu, serwisowanie pojazdu oraz ujemne ze względu na liczbę właścicieli i konieczne naprawy pojazdu. Tak samo, ze wskazaniem przyjętej metody wyceny biegły ustalił wartość pojazdu po jego uszkodzeniu. Określając wysokość niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów przywrócenia samochodu powódki do stanu sprzed zdarzenia z dnia 15 czerwca 2016 roku, biegły w kalkulacji kosztów naprawy uwzględnił koszt zakupu oryginalnych części zamiennych, biorąc pod uwagę niezbędny zakres naprawy pojazdu powódki, uwzględniając również koszt prac blacharskich i lakierniczych, przyjmując średnie stawki usług stosowane na rynku lokalnym. Co warte uwagi biegły wycenił pojazd powódki w dwóch wariantach: uwzględniając wymianę wszystkich wskazań wymiany, jak również bez wymiany piasty koła. Przy czym biegły szczegółowo odniósł się do prywatnych opinii złożonych przez strony, wskazując na występujące między nimi rozbieżności. W konsekwencji podał, jaka była zasadność wymiany poszczególnych części, czego skutkiem było stwierdzenie, że naprawa wykonana przez powódkę mieści się w granicach niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów.

Przedłożona opinia została sporządzona rzetelnie i fachowo przez osobę posiadającą specjalistyczną wiedzę z zakresu wyceny pojazdów, zaś wnioski z niej wynikające są jasno i należyście uzasadnione, wolne od błędów logicznych oraz wewnętrznych sprzeczności. Nadto, opinia nie budzi żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego czy wiedzy powszechnej, co czyni ją w pełni przydatnym środkiem dowodowym. Stąd też Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania konkluzji z niej wynikających. Twierdzenia zawarte w opinii z dnia 30 października 2017 roku

były podważane przez stronę powodową, jednak biegły w pisemnej opinii uzupełniającej w sposób jasny i logiczny odniósł się do nich. W tym stanie rzeczy opinia przedłożona przez biegłego sądowego P. T. wraz z opinią uzupełniającą stanowiły podstawowy dowód, na którym Sąd oparł rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu, brak było podstaw do kwestionowania zeznań świadka P. Ś., które były spójne, logiczne i wewnętrznie niesprzeczne, a nadto korelują z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a zwłaszcza fakturą VAT o numerze (...) z dnia 10 sierpnia 2016 roku oraz dokumentacją fotograficzną, co potwierdza fakt wykonania naprawy pojazdu powódki uszkodzonego na skutek kolizji z dnia 15 czerwca 2016 roku.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu ani co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 15 czerwca 2016 roku, winy kierowcy posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń ani tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Nadto, należało mieć na uwadze, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany zakład ubezpieczeń przyjął co do zasady odpowiedzialność za poniesioną przez powódkę szkodę i przyznał jej odszkodowanie w wysokości 11.250 zł tytułem kosztów naprawy. Zatem, jedyną kwestią sporną pomiędzy stronami była wysokość szkody.

Ustalenia w zakresie dotyczącym wysokości szkody Sąd oparł na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T.. W przedłożonej opinii biegły wskazał, że koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda powstałych wskutek kolizji drogowej z dnia 15 czerwca 2016 roku wynosi w zależności od zakresu napraw 36.813,16 zł brutto albo 37.885,25 zł, natomiast wartość pojazdu powódki w stanie nieuszkodzonym wynosiła 38.200 zł, a w stanie uszkodzonym 19.200 zł. W zakresie dotyczącym wyceny pojazdu oraz ustalenia kosztów naprawy oraz zakresu naprawy opinia została zakwestionowana przez stronę powodową. Powód zarzucił biegłemu zawyżenie wartości pojazdu przez nieuwzględnienie odczytu błędów w naprawie, nie zadanie zestawów montażowych: zderzaka przedniego, wykładziny (tapicerki) drzwi przednich lewych, błotnika przedniego lewego, bezpodstawne zadanie dodatniej korekty za serwisowanie pojazdu w wysokości 5 % bez weryfikacji wcześniejszej historii pojazdu oraz niezastosowanie korekty za wcześniejsze naprawy blacharsko-lakiernicze wycenianego pojazdu. Biegły szczegółowo odniósł się do wszystkich zgłoszonych zarzutów. Odnośnie zasadności wykonania błędów odczytu błędów w naprawie,

biegły podał, że czynność taka może zostać wykonana po zakończonej naprawie, lecz nie musi być wykonana. Podzielając uwagi biegłego, warto zaznaczyć, że również w kalkulacji złożonej przez pozwanego brak jest operacji o numerze (...), tj. „pamięć błędów po naprawie odczytać i skasować”. Natomiast czynność taką uwzględnił rzeczoznawca wykonujący kalkulację na zlecenie powoda. Skoro zatem za pozwanym uznać, że czynność taka nie jest uzasadniona, to koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody byłby niższy o 110 zł, a więc nadal koszt naprawy wykonanej przez powódkę byłby niższy od wartości pojazdu sprzed szkody i mieściłby się w granicach niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu celem przywrócenia go do stanu sprzed szkody. Biegły odpierając zarzut pozwanego dotyczący zadania zestawów montażowych wyjaśnił, że w praktyce standardowo automatycznie naliczane jest 2 % wartości części zamiennych jako tak zwane normalia. Zdaniem biegłego przyjęcie w kalkulacjach koszty normalii w wystarczającym stopniu zapewniają pokrycie kosztu wszystkich części drobnych zużytych w procesie naprawy pojazdu – w tym wartość zestawów mocowania, co jest w pełni uzasadnione względami ekonomicznymi. Takie stanowisko biegły uzasadnił tym, że w sporządzonych przez niego kalkulacjach powyższy koszt wyniósł 510,68 zł albo 527,77 zł, a więc jest wyższy niż łączny koszt elementów składowych wszystkich zestawów, który wynosił 103,10 zł. Zarzut dotyczący bezpodstawnego zadania korekty za serwisowanie pojazdu biegły, w ocenie Sądu, skutecznie obronił wskazując, że samochód był serwisowany ciągle, zarówno w okresie gwarancyjnym, jak i po okresie gwarancyjnym i jest to w pełni podparte dowodami. Szczegółowo podał, kiedy dokonywane były przeglądy serwisowe pojazdu powódki oraz zaznaczył, że wykonywane są one zależnie od wskazań komputera, a nie stosując sztywne okresy międzyprzeglądowe, zgodnie z polityką marki B.. Jeżeli chodzi natomiast o niezastosowanie korekt za wcześniejsze naprawy pojazdu powódki, biegły podparł się Instrukcją nr 1/2016 sporządzoną przez Stowarzyszenie (...) i Ruchu Drogowego (...) i stwierdził, że samo uczestniczenie w kolizji i przeprowadzona naprawa nie jest podstawą do stosowania ujemnej korekty z tytułu wcześniejszych napraw powypadkowych i eksploatacyjnych. Słusznie, zdaniem Sądu, biegły uzasadnia, że nie doszukał się wyników oględzin samochodu, w których dokonano oceny stanu technicznego w zakresie jakości wcześniejszych napraw. Bez wątpienia również pozwany dysponując informacjami o wcześniejszych naprawach pojazdu powódki był w stanie dokonać takich czynności w toku postępowania likwidacyjnego. W ocenie Sądu wyjaśnienia biegłego w powyższym zakresie są logiczne, poparte zapisami w dokumentacji związanej z likwidacją szkody i doświadczeniem biegłego.

Wskazać należy, że spełnienie świadczenia odszkodowawczego ("naprawienie szkody") ma spowodować likwidację następstw owego zdarzenia – przez doprowadzenie naruszonych dóbr do stanu, w jakim znajdowałyby się, gdyby szkoda nie wystąpiła. Założenie to zmierza do realizacji zasady pełnej kompensaty, w zakresie, w jakim jest to fizycznie możliwe. (por. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449¹¹, 2016). Powyższy pogląd jest tożsamy ze stanowiskiem judykatury. Jak wskazuje się w orzecnictwie odszkodowanie należne w ramach ubezpieczenia obejmuje wszystkie koszty przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. O przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można zaś mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 listopada 1992r. I ACr 410/92, OSA 1993/8/57). Odszkodowanie ubezpieczeniowe przy ubezpieczeniu OC jest odszkodowaniem w pełnej wysokości, polegającym na zapłacie kwoty koniecznej do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wypadku (por. wyrok SN z dnia 11 czerwca 2003r., V CKN 308/01, wyrok SN z dnia 20 lutego 2002r., V CKN 903/00). W związku z powyższym należało uznać, że w wyniku przywrócenia do stanu poprzedniego pojazd winien odzyskać takie same walory techniczne, użytkowe i estetyczne, jakie posiadał przed wyrządzeniem szkody. W przedmiotowym stanie faktycznym należało uznać, że doszło do przywrócenia stanu sprzed szkody na skutek naprawy wykonanej przez powódkę.

W uchwale z dnia 13 czerwca 2003r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51, Sąd Najwyższy stwierdził, iż „koszty przysługujące w ramach odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie samochodu muszą być niezbędne i ekonomicznie uzasadnione z uwzględnieniem jednak cen występujących na lokalnym rynku. Za kategorię "niezbędnych" kosztów naprawy należałoby uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. (...). Kosztami "ekonomicznie uzasadnionymi" będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat

naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie miałyby przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy w związku z naprawą indywidualnie oznaczonego pojazdu mechanicznego”. Jednak w niniejszej sprawie, jak stwierdził biegły, wartość kosztu naprawy uszkodzonego pojazdu mieści się w niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych granicach. Pozwany kwestionując opinię starał się wykazać, że koszt naprawy pojazdu powódki przekraczał wartość pojazdu sprzed daty powstania szkody, co decydowałoby o wystąpieniu szkody całkowitej. Jednak w toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał, że wartość pojazdu powódki przed szkodą wynosiła 36.300 zł, a zatem była wyższa niż poniesione przez powódkę koszty naprawy pojazdu.

Z ustaleń biegłego wynika, że wartość pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym wynosiła więcej niż wskazywał pozwany, czyli 38.200 zł.

Z poczynionych przez biegłego ustaleń wynika zatem, że koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe powódki wynosi w zależności od przyjętego wariantu 36.813,16 zł albo 37.885,25 zł, zaś wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym 38.200 zł. Uznając zatem, że wysokość szkody nie przekracza wartość pojazdu sprzed szkody, należało uznać, że poniesiona przez powódkę szkoda ma charakter szkody częściowej, niezależnie od przyjętego wariantu wyceny niezbędnych, celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów przywrócenia pojazdu powódki do stanu sprzed szkody. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2006r., III CZP 76/05, LEX nr 175463, w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.) i przede wszystkim na tym tle zachodzi potrzeba oceny, czy koszt restytucji jest dla zobowiązanego nadmierny (art. 363 § 1 zdanie drugie k.c.). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania.

Uznając opinię biegłego za w pełni wiarygodny i przydatny dowód w sprawie, uznając, że wystąpiła szkoda częściowa, Sąd na jej podstawie ustalił wysokość poniesionej przez powódkę szkody na kwotę 36.041,66 zł. Zważywszy jednak, że na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił poszkodowanej odszkodowanie w kwocie 11.250 zł to do skompensowania pozostała kwota 24.791,66 zł.

Mając powyższe na uwadze – na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – Sąd w punkcie I. wyroku zasądził na rzecz powódki kwotę 24.791,66 zł. Ponadto – na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – Sąd zasądził od powyższej kwoty odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 17 lipca 2016 roku do dnia zapłaty – zgodnie z żądaniem powódki. Zważyć bowiem należało, że szkoda pozwanemu została zgłoszona w dniu 16 czerwca 2016 roku i roszczenie stało się wymagalne z upływem 30-dniowego terminu o jakim mowa w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Jednocześnie należy przyjąć, że pozwany jako profesjonalista dysponujący fachowym zespołem rzeczoznawców samochodowych oraz niezbędnymi środkami technicznymi był w stanie w powyższym terminie ustalić zakres szkody i wysokość należnego powodowi odszkodowania.

W pozostałym zakresie, tj. żądania zasądzenia kwoty 430,50 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej opinii – na mocy powołanych powyżej przepisów stosowanych a contrario – w punkcie II Sąd powództwo oddalił. W wyroku z dnia 30 lutego 2002r., V CKN 908/00 (LEX nr 54365) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że ocena, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody

i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne. W świetle przedstawionego stanowiska judykatury ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona jest od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a kolizją drogową, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia prawidłowego określenia rozmiarów szkody przez zakład ubezpieczeń. W okolicznościach niniejszej sprawy – zdaniem Sądu – przedmiotowa opinia była zbędna, albowiem pozwany od początku kwestionował wysokość szkody, opierając się na założeniu, że doszło do szkody całkowitej, stąd jedynym sposobem rozstrzygnięcia sporu było wytoczenie powództwa i złożenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, co też powódka uczyniła w pozwie. W świetle powyższego powództwo w tym zakresie zasługiwało na oddalenie.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804), zasądzając pozwanego kwotę 5.679 zł, na którą składają się poniesione przez powódkę koszty: opłata sądowa od pozwu – 1.262 zł, opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 800 zł.

Nadto, w punkcie IV. wyroku, w oparciu o przepisy art. 98 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 z późn. zm.) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 639,38 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.